

Nad Ośława

BIULETYN SAMORZĄDOWY

NR 2 (2)

ISSN 2299-4866

WRZESIEŃ 2012

 **SWISS**
CONTRIBUTION



RUSZA REMONT DROGI ZAGÓRZ –
KOMAŃCZA – str. 9



ZAGÓRZOWI STUKNĘŁO 600 LAT
– str. 10

SZWAJCARSKI GRANT
DLA GMINY ZAGÓRZ – str. 2



W SYMBOLICZNEJ CEREMONII PRZECIĘCIA WSTĘGI OPATRZONEJ LOGO NIVEA OPRÓCZ GOSPODARZA ZAGÓRSKIEJ GMINY WZIĘLI UDZIAŁ OLA DOŁŻYCKA I JAKUB BŁAŻOWSKI.

ZMIENIAMY ZAGÓRZ NA PLUS

Z ERNESTEM
NOWAKIEM –
BURMISTRZEM
ZAGÓRZA ROZMAWIA
DOROTA MĘKARSKA
– str. 6

[...] W ciągu tego krótkiego czasu bardzo mocno pracowaliśmy nad tym wszystkim, o czym mówiłem w tym wywiadzie. Zrealizowaliśmy naprawdę dużą liczbę projektów jak na taką grupę pracowników i skromne możliwości budżetowe. Za ich ciężką pracę chciałbym serdecznie podziękować. Jak również mieszkańcom gminy, bo bez współpracy z przewodniczącymi osiedli, sołtysami i wszystkimi radnymi gmina nie byłaby w stanie sama realizować inwestycji. Bardzo dziękuję za to wsparcie.

Szanowni Czytelnicy!

Po kilkumiesięcznej przerwie oddajemy w Wasze ręce drugi numer Biuletynu Samorządowego Gminy Zagórz „Nad Osławą”. Jest to wydanie szczególne już z uwagi na to, iż koszty opublikowania zarówno niniejszego, jak i pięciu kolejnych numerów pisma są finansowane w ramach projektu „AKADEMIA DEMOKRACJI I ROZWOJU”, który uzyskał ponad 320 000 zł dofinansowania z Funduszu Partnerskiego Szwajcarskiego Grantu Blokowego. Fakt ten będzie miał odzwierciedlenie w stałej rubryce „Z życia

projektu”, który realizowany jest wspólnie ze szwajcarską gminą Villars-sur-Glâne.

Aby „Nad Osławą” wzorem wielu wydawnictw samorządowych nie stało się „laurką”, którą funduje sobie władza, zaprosiliśmy na łamy naszego pisma redaktorkę Dorotę Mękarską. Dziennikarka Gazety Codziennej „Nowiny”, w specjalnie przygotowanym dla Państwa wywiadzie (czytaj str. 6) postawiła w krzyżowym ogniu pytań burmistrza Zagórz Ernesta Nowaka, rozliczając go drobiazgowo z realizacją obietnic zawartych w jego programie wyborczym.

Mamy nadzieję, iż za sprawą nowej ko-

lumny „Sprawy Młodych” redagowanej przy współpracy Młodzieżowej Rady Gminy Zagórz coś ciekawego dla siebie znajdą w naszej gazecie również młodzi mieszkańcy naszej gminy.

Wszystkim Czytelnikom niezależnie od wieku, wykształcenia i światopoglądu życzymy interesującej lektury.

W imieniu Zespołu
Redakcyjnego
Jerzy Zuba
– Redaktor Naczelny



SZWAJCARSKI GRANT DLA GMINY ZAGÓRZ

Blisko 324 000 zł dotacji otrzymał zagórski samorząd na realizację projektu w ramach Funduszu Partnerskiego Szwajcarskiego Grantu Blokowego. Partnerem zagórczan jest szwajcarska gmina Villars-sur-Glâne.

Najważniejszym elementem 20-miesięcznego projektu będą wizyty studyjne zagórczan w Szwajcarii i Szwajcarów w Zagórz. W polskiej delegacji znajdują się m.in. członkowie Młodzieżowej Rady Gminy oraz liderzy lokalnych stowarzyszeń. Działania te będą poprzedzone m.in.: 102-godzinny kurs języka angielskiego o specyfice samorządowej, warsztatami dziennikarskimi (czytaj o nich w artykułach: „I hope You dance...”

i „Warsztaty dziennikarskie dla młodzieży”) oraz szkoleniem z zakresu teoretycznych i praktycznych aspektów funkcjonowania samorządów lokalnych.

Ponadto w ramach projektu przewidziano: edycję i wydruk 6 wydań kwartalnika samorządowego Gminy Zagórz „Nad Osławą” z wkładką poświęconą aktualnościom z życia partnerskiej gminy Villars-sur-Glâne, uruchomienie polsko-szwajcarskiego portalu internetowego oraz produkcję dwujęzycznych filmów promocyjnych.

Istotą Funduszu Partnerskiego jest promocja i wzmacnianie partnerstw pomiędzy polskimi i szwajcarskimi władzami lokalnymi lub instytucjami i partnerami społecznymi w celu zwiększenia ich roli w procesie podejmowania decyzji na poziomie regionalnym

i lokalnym. W tym kontekście nie dziwi fakt, iż dla burmistrza Zagórz **Ernesta Nowaka**, gorącego zwolennika budowania społeczeństwa obywatelskiego, udział gminy Zagórz w polsko-szwajcarskim programie grantowym był bardzo pożądanym.

W konkursowe szranki oprócz Zagórz stanęło tylko 10 instytucji z całej Polski. O szwajcarskie pieniądze ubiegały się m.in. samorządy Krakowa i Lublina. Mała ilość potencjalnych beneficjentów wynikała z trudności w znalezieniu szwajcarskich partnerów chętnych do współpracy z Polakami. Partner zagórczan – leżąca przy granicy z Francją gmina Villars-sur-Glâne – znalazła się dosłownie w ostatniej chwili dzięki ogromnej determinacji i romanistycznemu wykształceniu byłej wiceburmistrz Zagórz, a obecnie wicewojewody podkarpackiego **Alicji Wosik**.

Późny termin pozyskania szwajcarskiego partnera spowodował, że zespół urzędników przygotowujących zwycięski wniosek (**Alicja Wosik**, **Jerzy Zuba** oraz **Sabina Fura**) musiał działać niezwykle intensywnie, kończąc swą pracę dosłownie za pięć dwunasta przed upływem terminu naboru. W opinii inicjatora projektu, burmistrza Ernesta Nowaka zdobyta dotacja była warta tak mocnego zaangażowania, gdyż skorzystają z niej uczniowie i lokalni liderzy społeczni z gminy Zagórz.



Logo Szwajcarsko - Polskiego Programu Współpracy.

I HOPE YOU DANCE...

Końcem września wszyscy uczestnicy spotkań z Native Speakerem organizowanych przez gminę Zagórz zakończyli współpracę z jednym ze swoich nauczycieli – Mariuszem Hodyrem. Dzięki tej postaci nauka języka obcego stała się nie tylko kształtowaniem swoich umiejętności w tym zakresie, ale i mile spędzonym popołudniem w wyjątkowym towarzystwie.

Jak sam pan Mariusz powiedział: – *Staram się uczyć z humorem, otworzyć drzwi, by uczeń sam mógł w nie wejść i rozwijać się. Coraz rzadziej spotyka się tak myślących ludzi. Zainteresowanie fenomenem nauczyciela wzrastało z każdym kolejnym jego słowem.*

– *Znam na tyle język angielski, aby przekazywać go innym. Wszystko dzięki temu, że miałem to szczęście - a nawet błogość-*

wieństwo – przebywać w Nowym Jorku, tam kształcić się w szkole średniej i na studiach. Następnie zostałem nauczycielem, ale nie tylko... pracowałem również w radiu. Prowadziłem audycję pod tytułem Człowiek miesiąca, na którą zapraszałem ludzi czyniących dobro wokół siebie...

Każde kolejne słowo naszego bohatera ukazuje jego piękno duchowe, wrażliwość

i ogromne serce. Podkreśla to swoim mottem życiowym, które brzmi: – *Nic nie jest mało warte, jeśli zostało uczynione z miłości. Piękne, prawda? – Uważam, że człowiek jest najważniejszy. Ucząc, zwracam uwagę na poprawność i gramatykę, jednak bardziej staram się sprostać indywidualności. Ważne, żeby coś zostało, żeby przekazać wiedzę, żeby otworzyć drzwi.*



Uczestnicy zajęć w towarzystwie Mariusza Hodyra (trzeci od lewej)

Pan Mariusz zapytany o to, jak pracowało się mu w Zagórzku odparł: – *Bardzo dobrze. Szczerze mówiąc, było to dopiero moje drugie doświadczenie pracy bez podręcznika. Nie do końca byłem pewien, jak mam do tego podejść. Musiałem polegać na intuicji, szukać wskazówek, modlić się o pomoc. Starałem się prowadzić zajęcia w różnych formach, nie kończąc tylko na konwersacji, ale również poprzez piosenki, film i zabawę. Często zajmowało to dużo czasu, jednak dziś już wiem, że było warto.*

Co nauka języków obcych może dać człowiekowi? – *Możliwość spotkania drugiej osoby. Język jest po to, by rozmawiać i otwierać się na innych. Im więcej ich znamy,*

w oczach powiedział, nawiązując do piosenki Lee Ann Womack: – Mam nadzieję, że pomimo trudności będziemy tańczyć z każdym nowym słowem...

Jeżeli nauka języków obcych rzeczywiście ma pomagać nam poznawać tak wyjątkowych i mądrych ludzi jak nasz bohater, to warto się ich uczyć. Im więcej dobrych ludzi wokół nas, tym świat staje się lepszy i piękniejszy... Dziękujemy Panu za ten miło spędzony czas, za każdy gest skromności i uśmiech skierowany ku nam. Dziękujemy za lekcję języka oraz lekcję życia.

Jolanta Walko
(Młodzieżowa Rada Gminy Zagórz)

tym mamy większą szansę odnalezienia w sobie bogactwa i przekazania go dalej... – kontynuuję żartem. Ja osobiście staram się w domu praktykować trzeci język – rozsądku – podsumowuje nauczyciel.

Pan Mariusz na koniec rozmowy zapytany został o przesłanie od siebie. W tym momencie z uśmiechem na twarzy i nadzieją

Od redakcji

Jednym z najważniejszych działań projektu „Akademia demokracji i rozwoju” jest podniesienie kompetencji językowych uczestników projektu poprzez organizację 6-miesięcznego intensywnego kursu języka angielskiego. W kursie uczestnicy 50-osobowa grupa beneficjentów. Zostali oni podzieleni na kilka grup w zależności od poziomu indywidualnych umiejętności. Wśród kursantów są m.in.: radni, pracownicy Urzędu Gminy Zagórz oraz lokalni liderzy zrzeszeni m.in. w Młodzieżowej Radzie Gminy Zagórz. Język angielski jako uniwersalny kod w kontaktach międzynarodowych jest powszechnie używany również w Szwajcarii. Praktycznym testem poziom przyswojenia wiedzy przez mieszkańców Gminy Zagórz będą spotkania ze szwajcarskimi partnerami podczas wizyt studyjnych zaplanowanych w ramach projektu. Delegacja polska będzie gościem w Villars-sur-Glâne w pierwszym kwartale 2013 r. Natomiast Szwajcarzy odwiedzą Zagórz w drugim kwartale przyszłego roku.

WARSZTATY DZIENNIKARSKIE DLA MŁODZIEŻY

Od 1 do 3 czerwca bieżącego roku, w ośrodku konferencyjno-wypoczynkowym „Chutor Kozacki” położonym w miejscowości Łukowe odbywały się warsztaty w zakresie dziennikarstwa obywatelskiego i komunikacji społecznej. W zajęciach prowadzonych przez Dorotę Mękarską – dziennikarkę Gazety Codziennej Nowiny oraz Michała Bąka – redaktora i kamerzystę portalu internetowego Esanok.pl wzięły udział osoby działające w Młodzieżowej Radzie Gminy Zagórz.

Wybór „Chutoru Kozackiego” jako miejsca warsztatów nie był przypadkowy. Obiekt ten wybudowany przy wsparciu finansowym z funduszy UE staje się centrum dialogu międzykulturowego oraz

polско-ukraińskiego pojednania. Uczestnicy warsztatów zainspirowani wielonarodową historią i obecną strukturą społeczną Szwajcarii poszukiwali śladów wielokulturowości Bieszczadów m.in. na terenie wyludnionej po II wojnie światowej wsi Chocień.

Pierwsza grupa młodzieży pod opieką Michała Bąka uczyła się m.in. zbierania informacji, obsługi kamery oraz właściwego zachowania przed nią podczas przeprowadzania wywiadów. Druga grupa pracowała z Dorotą Mękarską dociera-

jąc do nieistniejącej już dziś, bojkowskiej wsi Chocień. Właśnie tam, przy pomocy przewodnika **Marka Kusiaka** młodzież poznała historię wsi, penetrując pozostałości po zabudowaniach. Po przyjeździe do Chutoru młodzież redagowała reportaże z wycieczki do Chocnia. Następnym zadaniem było przeprowadzenie wywiadu z Markiem Kusiakiem.

W ciągu trzech dni młodzież z gminy Zagórz spędziła miło czas w pięknym krajobrazowym otoczeniu, zdobywając nowe kwalifikacje. Uczestnicy zajęć mówią zgodnie: – *Te warsztaty dodały nam pewności siebie w działaniu społecznym na rzecz naszej małej ojczyzny, jaką jest Gmina Zagórz.*

Warsztaty zorganizowano w ramach projektu „Akademia Demokracji i Rozwoju”, realizowanego w ramach Funduszu Partnerskiego Grantu Blokowego Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Jakub Kopczyk
(Młodzieżowa Rada Gminy Zagórz)



Uczestnicy warsztatów podczas zajęć praktycznych.

PRZEDSTAWIAMY PAŃSTWU NASZEGO PARTNERA GMINĘ VILLARS-SUR-GLÂNE

Ponad 12 tysięcy ludzi, 100 narodowości, 50 wszelkiego rodzaju towarzystw... I wciąż znajdzie się miejsce dla Ciebie! – tak brzmi powitalny komunikat zamieszczony na stronie internetowej szwajcarskiej gminy Villars-sur-Glâne.

Miejscowość położona jest w malowniczej scenerii. Urzeka pięknym krajobrazem, którego charakterystycznymi elementami są liczne obiekty sportowe i leśne szlaki zachęcające do aktywnego wypoczynku i uprawiania różnych dyscyplin sportowych. W gminie znajdują się szkoły oraz różne przedsiębiorstwa, począwszy od małych sklepików po duże supermarkety. A wszystko zaczęło się...

2600 LAT TEMU

Badania archeologiczne prowadzone na terenie gminy wykazały, że pierwsze ślady osadnictwa na tym terenie sięgają VII w. przed Chrystusem. Dowodem na to są odkryte elementy obronne oraz książęcy grobowiec. Przedmioty znalezione podczas prowadzonych badań świadczą o istnieniu przeprawy wodnej, którą tworzyły rzeki Sarine, Aar oraz Ren. Obszar ten był ważnym szlakiem handlowym łączącym północ z południem.

...DO VILLARS-SUR-GLÂNE

Pierwsze wzmianki o miejscowości pojawiają się w dokumentach z 1143 r. Na przełomie lat nazwa ewoluowała, a jej ostateczna wersja została zapisana w 1978 r. W średniowieczu obszarem obecnej gminy władał ród szlachecki, którego historia obejmuje okres od XI w. do XIV w. Część terenów gminy z bie-

giem lat została przyłączona do rozwijającego się sąsiedniego miasta Fryburg. W historii Villars-sur-Glâne pojawiają się informacje o toczonej na tych terenach bitwie pomiędzy wojskami kantonów (jednostka administracyjna, odpowiednik województwa) Berna i Fryburga oraz pomiędzy wojskami okręgów Vaud i Savoy. Przez teren Villars-sur-Glâne przebiegają trzy drogi wiodące do Bulle, Payerne i Romont, a także autostrada oraz linia kolejowa Genewa – Romanshorn.

LUDNOŚĆ

Gmina Villars-sur-Glâne jeszcze do niedawna była gminą rolniczą. Jej dynamiczny rozwój gospodarczy rozpoczął się w latach 60. XX w. wraz z inwestycjami przemysłowymi, które spowodowały emigrację ludności miejskiej z Fryburga. Mieszkańcy Fryburga zasiedlali tereny gminy, co zaowocowało powstaniem nowych dzielnic (Moncor, Villars-Vert) oraz znacznym zwiększeniem populacji. W przeciągu kolejnych 20 lat populacja gminy podwoiła się.

Kościół parafialny św. Piotra i Pawła

Początkowo Villars-sur-Glâne była parafią, dopiero w późniejszym czasie została utworzona gmina Villars-sur-Glâne, której historia jest ściśle powiązana z historią kościoła. Obecny kościół został wybudowany

w 1914 r. w stylu romańskim. Na dzwonnicy kościoła znajdują się trzy dzwony, z których najmniejszy jest prawdopodobnie najstarszy w kantonie. W 1993 r. kościół został poddany renowacji.

MOST GLANE

Most Glane został wybudowany w okresie 1853-1858. Jest to budowla mierząca 53 metry wysokości, 178 metrów długości i 9 metrów szerokości.

MOST I KAPLICA ŚW. APOLONII

Współczesny most wzniesiono w XIX w. Znajduje się on na trasie pielgrzymek do Św. Jakuba w Compostela. Kaplica została wybudowana w 1147 r., a następnie odbudowana w 1566 r., oraz odrestaurowana w 1943 r. Kościół jest poświęcony św. Apolonii, której szczątki, a dokładnie zęby zostały znalezione w okolicy. św. Apolonia została spalona na stosie w Aleksandrii, lecz przed śmiercią oprawcy wybili jej wszystkie zęby. Z tego właśnie powodu św. Apolonia jest patronką ludzi cierpiących na ból zęba oraz stomatologów.

Na podst.
tłumaczenia

Arkadiusza Hoffmana

oprac. **J.Z.**

(źródło: www.villars-sur-glane.ch)

II BIESZCZADZKI PUCHAR GŁOWATKI W MIĘDZYNARODOWEJ OBSADZIE

W dniach 30.06. – 01.07.2012 na łowiskach Sanu 25 wędkarzy z bliska i daleka (Skierniewice, Lwów) stanęło w szranki II Bieszczadzkiego Pucharu Głowatki. I choć zwycięstwo w wędkarskich zmaganiach zapewnił okazały pstrąg, to wiele przemawia za tym, iż to właśnie głowatka ma szansę stać się znakiem rozpoznawczym bieszczadzkiej turystyki i edukacji ekologicznej w najlepszym wydaniu...

Sobotnia, inauguracyjna odsłona zawodów (30 czerwca) przebiegała w iście tropikalnej aurze. Uczestnicy współorganizowanej przez Koło PZW w Zagórzcu oraz Gminę Zagórzcu imprezy zamiast upragnionych głowatek łowili okazałe pstrągi. Największy okaz z tego gatunku przypadł w udziale reprezentantowi Koła Wędkarskiego w Zagórzcu – **Robertowi Złocińskiemu**. 65-centymetrowa ryba zaraz po komisyj-



Medaliści zawodów w towarzystwie burmistrza Zagórzcu Ernesta Nowaka (pierwszy z lewej) oraz prezesa Koła PZW w Zagórzcu Janusza Skóry.

nym mierzeniu, w doskonałej kondycji trafiła z powrotem do Sanu. Zwieńczeniem pierwszego dnia II Bieszczadzkiego Pucharu Głowatki, któremu swych honorowych patronatów udzielili: starosta sanocki – **Sebastian Niżnik**, starosta leski – **Marek Pańko** oraz burmistrz Miasta i Gminy Zagórz – **Ernest Nowak** było seminarium naukowe pt. „Górny San i jego ichtiofauna; Stan obecny, zagrożenia i wyzwania”.

Tytułowy wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. **Tomasz Mikołajczyk** z Fundacji Salmonidae. Prawne aspekty ochrony zasobów naturalnych rzeki San omówił w swej prelekcji **Marek Marynowicz** – prezes Zarządu Okręgu Bieszczadzkiego Ligi Ochrony Przyrody w Sanoku. Szokujące dane liczbowe obrazujące skalę wyzwań związanych z przeciwdziałaniem przestępczej działalności rzecznych kłusowników przywołał **Jan Kocur** – komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Rybackiej w Rzeszowie.

Finałowym akcentem seminarium było wystąpienie Ernesta Nowaka, w którym zagórski wóldarz przedstawił turystykę wędkarską jako istotny element promocji i rozwoju ekonomicznego gminy Zagórz. Po strawie duchowej uczestnicy seminarium mieli okazję degustacji regionalnych przysmaków przygotowanych w ramach mikroprojektu „**Bieszczadzkie Eko-przysmaki**”, sfinansowanego ze środków będących w gestii Sekretariatu Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wie-

skich działającego przy Podkarpackim Urzędzie Marszałkowskim.

Ożywioną debatę zainspirowaną wystąpieniami wymienionych powyżej prelegentów zakończyła wspólna biesiada wędkarska, którą swymi gitarowymi balladami urozmaicił **Anton Kruk** – szef służby prasowej Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu Bezpieczeństwa Życia, który wystawił na II Bieszczadzki Puchar Głowatki mocny wędkarski tandem.

Drugi dzień zawodów (1 lipca) przywitał zawodników dokuczliwym upałem. Lejący się z nieba żar sprawił, iż wędkarze meldowali się w bazie zawodów znacznie szybciej niż przewidywał to oficjalny program imprezy. Po ostatecznym podliczeniu rezultatów wszystko było jasne. Swój prymat w II Bieszczadzki Pucharze Głowatki utrzymał Robert Złociński – reprezentant Koła PZW w Zagórz. Na pozostałych medalowych pozycjach premiowanych atrakcyjnymi akcesoriami wędkarskimi marek: **Dragon** oraz **Dorado Triada Fishing** znaleźli się: **Jacek Krawczyk** (Koło PZW Zagórz) oraz **Agnieszka Lentner** (Koło PZW Jasło 1).



Pamiętkowe zdjęcie uczestników II Bieszczadzkiego Pucharu Głowatki.

Wszyscy uczestnicy zawodów niezależnie od miejsca zamieszkania i miejsca w końcowej klasyfikacji zgodnie podkreślali, że idea Bieszczadzkiego Pucharu Głowatki jest warta kontynuacji. Z przesłaniem imprezy zawartym w sloganie „Głowatka – bieszczadzka królowa ryb łososiowatych. Chrońmy ją!” identyfikuje się **Alicja Wosik** – wicewojewoda podkarpacki, zwracając uwagę na ogromny potencjał ekonomiczny kryjący się w turystyce wędkarskiej.

Janusz Skóra – prezes Koła PZW w Zagórz, dziękując sponsorom i wiodącym patronom II Bieszczadzkiego Pucharu Głowatki już dziś zaprasza na przyszłoroczną edycję imprezy z głowatką w roli głównej.

PLON NIESIEMY PLON...

Uroczysta msza święta w kościele parafialnym pw. św. Wojciecha w Tarnawie Górnej zainaugurowała dożynki Gminy Zagórz, które odbyły się w niedzielę 2 września br. na boisku sportowym przy Gimnazjum w Tarnawie Dolnej.

Dożynki to staropolska tradycja, która jest symbolicznym zwieńczeniem rolniczego trudu, ale także dziękczynieniem składanym Bogu za szczęśliwie zebrane plony. W niedzielę 2 września rolnicy z zagórskiej gminy

dziękowali za nie podczas uroczystej mszy św., która została odprawiona w kościele parafialnym pw. św. Wojciecha w Tarnawie Górnej. Licznie zgromadzonych wiernych powitał proboszcz tarnawskiej parafii ks. prał. **Jan Kurpiński**. Po mszy sprawowanej przez ks. **Łukasza Pałackiego** wielobarwny korowód dożynkowy na czele z Młodzieżową Orkiestrą Dętą OSP w Jaćmierzu przemarszerował na boisko sportowe przy Gimnazjum w Tarnawie Dolnej, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Wśród znamienitych gości, którzy zaszczylili swą obecnością zagórskie Święto Plonów znaleźli się m.in.: **Alicja Wosik** – wicewojewoda podkarpacki, **Wacław Krawczyk** – wicestarosta sanocki, **Stanisław Fal** – w-



Dożynki Gminy Zagórz zgromadziły liczne grono oficjeli i mieszkańców.



Burmistrz Zagórz Ernest Nowak w towarzystwie starostów dożynek dzieli się chlebem z mieszkańcami.

ceprezes Podkarpackiej Izby Rolniczej oraz **Janusz Ciótkowski** – radny sejmiku województwa podkarpackiego. Okolicznościowe listy gratulacyjne na ręce gospodarza dożynek, burmistrza miasta i gminy Zagórz **Ernesta Nowaka** przesłali: europoseł **Tomasz Poręba** oraz posłowie na Sejm RP - **Stanisław Piotrowicz**, **Marek Rząsa** i **Piotr Tomiański**.

Starostami zagórskiego święta plonów byli: **Anna Zajdel** oraz **Szymon Wołk**. Przed publicznością swoje wieńce i przyśpiewki zaprezentowało 9 grup dożynkowych reprezentujących miejscowości: Tarnawa Dolna, Tarnawa Górna, Mokre, Zahutyń, Wielopole, Zasław, Łukowe, Poraż oraz Średnie Wielkie.

ZMIENIAMY ZAGÓRZ NA PLUS

Z Ernestem Nowakiem, burmistrzem miasta i gminy Zagórz rozmawia Dorota Mękarska.

● **Panie burmistrzu, mówił Pan w czasie kampanii wyborczej o konieczności ożywienia podstrefy ekonomicznej z uwagi na potrzebę tworzenia nowych miejsc pracy, jak również zwiększenia wpływów do budżetu z tytułu podatków. Póki co nie widać jednak w Zasławiu nawału inwestorów.**

– Ożywienie podstrefy ekonomicznej jest procesem długotrwałym. Z dnia na dzień nie da się tego zrealizować. Musieliśmy podjąć działania metodologiczne i sukcesywne, z myślą o tym, aby ten teren stał się atrakcyjny dla inwestorów. Gdy objąłem urząd burmistrza tereny podstrefy były w części zakwalifikowane jako tereny rolne. Wspólnie z Radą Miejską w Zagórz podjęliśmy więc kroki, aby wprowadzić zmiany do Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy, dzięki którym można było przekształcić grunty strefy w tereny przemysłowe. Mieliśmy też na względzie to, aby inwestor mógł bez zbędnej zwłoki zrealizować inwestycje, bo w biznesie pieniądź musi być szybko obracany. Taka inwestycja powinna powstać w ciągu roku lub półtora od podjętej decyzji. Dlatego niezbędne jest właściwe przygotowanie terenu. W następnej kolejności doprowadziliśmy do opracowania Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla strefy, który umożliwia ubieganie się o pozwolenie na budowę z pominięciem decyzji o warunkach zabudowy, na którą czeka się około pół roku. To znacznie przyspiesza proces inwestycyjny. Gdy Rada Miejska zabezpieczyła środki na plan, został ogłoszony przetarg na jego opracowanie. Po wykonaniu tego zadania Rada Miejska plan uchwałała. W ten sposób powstało gotowe narzędzie do tego, aby ściągać inwestorów. Istotnym elementem jest też uzbrojenie tego terenu. Nasza spółka, Zakład Usług Technicznych, podjęła wysiłek związany z doprowadzeniem sieci elektroenergetycznej, a gmina złożyła wniosek do Regionalnego Programu Operacyjnego o dodatkowe środki, które pozwolą na tym terenie przebudować całą sieć komunikacyjną i doprowadzić media. W ten sposób przygotowany teren stał się atrakcyjnym miejscem do lokalizacji inwestycji.

● **Mówi Pan cały czas o drodze, jaką gmina przeszła. To jednak jest tylko połowa sukcesu. Potencjalni inwestorzy jeszcze muszą dowiedzieć się, że gmina Zagórz tak atrakcyjnym terenem dysponuje. Jakie**



w tym względzie poczyniliście starania?

– Trudno reklamować czy promować teren, który nie jest do tego przygotowany. Przeprowadzając kampanię promocyjną nieprzygotowanego terenu, można doprowadzić do efektu wręcz odwrotnego, czyli zniechęcenia inwestorów. My taką kampanię przygotowujemy i częściowo już wdrażamy jej elementy m.in. za pośrednictwem naszej strony internetowej.

● **Czy te działania reklamowe są wystarczające?**

– W pierwszej kolejności należało wykonać zadania planistyczne, a w drugiej uzbroić teren. Dopiero w tym momencie można go reklamować. Oczywiście nie czekaliśmy przez cały ten czas, aż inwestorzy spadną nam z nieba, ale podjęliśmy konkretne działania. Dzięki dobrej współpracy, którą mamy ze wszystkimi organami, poczynając od powiatu, a kończąc na władzach wojewódzkich oraz bazując na kontaktach z władzami strefy, pozyskaliśmy inwestorów, którzy są zainteresowani inwestycją w naszej podstrefie. Mogę poinformować, że została złożona oferta inwestora na ponad 4 ha działkę. Przetarg już się odbył. Przedwstępna umowę zawarliśmy 24 września br. Firma TRI Poland zamierza zrealizować u nas inwestycję o wartości około 40 mln zł. Powstanie nowy zakład pracy, a co za tym idzie nowe miejsca pracy.

● **Czy jednak z całą pewnością można już powiedzieć, że gmina Zagórz zyskała inwestora? Pamiętamy wszyscy sytuację z poprzedniej kadencji, gdy poważny inwestor wycofał się z planów inwestycyjnych w Zasławiu.**

– Całkowita pewność jest wtedy, gdy zakład pracy stoi i przyjmuje ludzi do pracy. W moim odczuciu w poprzednim przypadku doszło do utraty inwestora. My dokładamy wszelkich starań, by ten inwestor u nas zaistniał. Firma TRI Poland reprezentuje kapitał japoński, który do tej pory nie był obecny na Podkarpaciu. Wszystko wskazuje na to, że ta inwestycja będzie realizowana. Potwierdzeniem jest gotowa dokumentacja techniczna na budowę zakładu oraz złożony wniosek na pozwolenie na budowę zakładu, do czego nie doszło w przypadku poprzedniego inwestora.

● **Za ile gmina sprzedała działkę?**

– Za ponad 600 tys. zł. Cena wywoławcza, którą gmina zażądała za działkę, jest wynikiem wyceny rzeczoznawcy. Dla mnie

jako burmistrza, nie jest najważniejsza cena, choć jest to istotny czynnik, który wprowadza dodatkowe dochody do budżetu. Pamiętać należy też o tym, że gospodarowanie zasobami gminy należy wykonywać z należytą starannością i dbałością o jej finanse. Najważniejsze jest jednak to, że powstaną nowe miejsca pracy dla mieszkańców naszej gminy i sąsiednich.

● **Czy możemy już dzisiaj podać, kiedy zakład zacznie funkcjonować i ile miejsc pracy powstanie?**

Tak. W tym roku rozpoczną się roboty budowlane, zaś zakład ma zacząć funkcjonować w październiku przyszłego roku. Na początku ma być zatrudnionych około 100 osób, a docelowo będzie ich około 300. Firma przewiduje dalszy rozwój na naszym terenie, w zależności od tego, czy pozyska dobrych pracowników. Delikatnie kalkulując przy liczbie około 200 pracowników wpływy do gminy z tytułu podatków będą wynosiły około pół miliona złotych rocznie. Aby sięgnąć po te dochody, najpierw należy zainwestować własne środki w przygotowanie terenów inwestycyjnych.

● **Przejdźmy do mniej przyjemnych tematów, czyli do oświaty. Przykłady niektórych okolicznych gmin pokazują, że nie wszystkie samorządy likwidują szkoły. Czy nie jest tak, że gmina Zagórz pośpieszyła się z likwidacją placówek szkolnych? Mieszkańcy gminy chyba nie tego się spodziewali, wybierając Pana na burmistrza?**

– To zagadnienie jest bardzo złożone. O likwidacji placówek oświatowych nie decyduje jednoosobowo burmistrz, ale władze gminy, a przede wszystkim Rada Gminy. Zadaniem burmistrza jest zaś rozwiązanie problemów, które są nierozwiązane. Oświata jest jednym z najważniejszych zadań, które gmina wykonuje. Jest to materia niezwykle mi bliska, jak i dla radnych. Dlatego z wielką pieczołowitością zajmowaliśmy się tą tematyką. Zmiany były konieczne. Nie wynikały z kaprysu burmistrza, ani z kaprysu mojej ówczesnej zastępczyni Alicji Wosik, która pracowała nad tym problemem, ani też z kaprysu Rady Miejskiej. Była to konieczność, która wynikała z demografii. Maleje liczba dzieci w rodzinach, wiele młodych osób z naszej gminy wyjechało za granicę. Zresztą nie tylko z naszej. W szkołach drastycznie spada liczba uczniów z 1800 do 1200. Ta sieć szkół, która istniała, nie była dostosowana do potrzeb i nie promowała dobrej edukacji. Dzieci dobrze uczą się, gdy są w grupie, gdy istnieje konkurencja, gdy mogą startować w zawodach sportowych. My chcemy dać naszym dzieciom optymalne warunki nauczania. Forma przekształceń wcale nie była drastyczna. W tej chwili Szkoła Podsta-

wowa w Mokrem nadal funkcjonuje. Jest prowadzona przez stowarzyszenie. W Zagórze mamy jedno gimnazjum i jedną szkołę podstawową, ale ta ostatnia działa w dwóch budynkach, więc tak faktycznie dla dzieci nic się nie zmieniło. Tak naprawdę dzieci przestały uczęszczać do budynku szkoły podstawowej w Wielopolu dla klas I–III, ale z drugiej strony gmina zaproponowała rodzicom coś w zamian. Zdecydowaliśmy się na zaadaptowanie budynku szkoły podstawowej w Wielopolu na przedszkole i żłobek. Dzięki temu młode mamy będą mogły iść do pracy, będą mogły rozwijać się i uzyskiwać dodatkowe dochody, bo będą miały gdzie oddać dzieci pod opiekę. Pozyskaliśmy do tego projektu partnera społecznego, bo gmina nie mogła aplikować o te środki. Wniosek na żłobek został już zaakceptowany, natomiast jeśli chodzi o przedszkole, to w najbliższych dniach liczymy również na pozytywne rozpatrzenie. Nie wyprowadzamy, więc środków gminnych przeznaczonych na oświatę na inne cele, ale dalej inwestujemy w oświatę. W ten sposób tworzymy dzieciom jak najlepsze warunki w szkołach i robimy to, czego w Zagórze brakowało, czyli tworzymy przedszkole i żłobek z prawdziwego zdarzenia.

Mówiła Pani, że nie wszystkie gminy na terenie powiatu sanockiego zdecydowały się na reorganizację sieci szkół. Tak, to prawda, ale w tej chwili mają one poważne kłopoty finansowe. To może doprowadzić do wprowadzenia zarządów komisarycznych w tych gminach, lub do uchwalania budżetów narzuconych przez Regionalną Izbę Obrachunkową, a więc budżetów nierozwojowych. Gdybyśmy tego nie zrobili, nie moglibyśmy remontować dróg ani budować wodociągów i kanalizacji. Takie byłyby tego efekty. Wszystkie nakłady powinny być proporcjonalnie rozdysponowane. Nie możemy całych pieniędzy przeznaczać na oświatę. Tak samo nie możemy wszystkich wolnych środków, którymi dysponuje gmina, kierować na budowę kanalizacji. W zarządzaniu gminą musi nam towarzyszyć zdrowy rozsądek, objawiający się racjonalnym i sprawiedliwym dzieleniem środków finansowych, którymi dysponujemy. Stąd też nie ma na terenie naszej gminy osiedla, gdzie nie realizowaliśmy zadań inwestycyjno-remontowych.

● **Jest wskaźnik, który pokazuje, czy działania gminy przynoszą pożądane efekty. To liczba mieszkańców. Co robicie, by ich liczba nie spadała, bo wydaje mi się, że jeden żłobek sytuacji nie poprawi.**

– Jest wiele czynników, które wpływają na demografię. Najważniejsze są czynniki strategiczne, które wpływają na poprawę atrakcyjności gminy, jak również poprawiają jakość życia mieszkańców. Na naszym terenie nie notujemy zmniejszenia liczby mieszkańców. Ta liczba utrzymuje się wciąż na podobnym poziomie, bo wiele osób przebywających za granicą jest tu wciąż zameldowanych. Istotne z punktu widzenia władz samorządowych jest to, by stworzyć dobre warunki do życia na terenie naszej gminy, gdyż część z tych osób

rozważa możliwość powrotu do kraju i swoich rodzinnych stron. Trudno jest jednak wracać do miejsca, gdzie nie ma kanalizacji, gdzie są problemy z wodą i gdzie nie ma odpowiedniej jakości edukacji. Niezwykle ważne są połączenia komunikacyjne. Dlatego jako władze gminy zabiegaliśmy o remont drogi wojewódzkiej Zagórze – Komańcza. Jest to inwestycja o wartości 120 mln zł, która w znaczny sposób poprawi komfort i bezpieczeństwo jazdy. Należy też zaznaczyć, że od Zagórze po Czaszyn będziemy mieli chodniki wzdłuż tej drogi wojewódzkiej. To zarówno dla pieszych, jak i kierowców bardzo dobra wiadomość.

Cały czas trwają też prace przy rozbudowie kanalizacji sanitarnej. Została zakończona budowa kanalizacji na terenie osiedla Dolina i sołectwa Zahutyń. W dalszym ciągu do sieci kanalizacyjnej podłączani są mieszkańcy Zagórze i Tarnawy Dolnej. Dzięki środkom pozyskanym przez Gminę Zagórze w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich mieszkańcy Tarnawy Górnej już w przyszłym roku będą mogli korzystać z kanalizacji. Planowany koszt tej inwestycji wynosi 3,6 miliona złotych, z czego niecałe 1,5 miliona złotych stanowić będzie wkład finansowy gminy Zagórze. Zamierzamy zakończyć budowę kanalizacji sanitarnej w Zagórze, a zostały jeszcze osiedla Leska Góra, część osiedla Wielopole za Osławą, pod Klasztorem oraz część osiedla Skowronówka. Do tego zostało również dołączone sołectwo Poraż. Jest to inwestycja o wartości ponad 3 mln euro. Wspólnie z naszym partnerem z Ukrainy, miastem Gródek, przygotowaliśmy wspólny wniosek do Programu Transgranicznego Polska – Białoruś – Ukraina. Warto tutaj zaznaczyć, że dofinansowanie jest na poziomie 90 procent. W dniu 4 lipca 2012 r. rozstrzygnięty został przetarg nieograniczony na budowę sieci wodociągowej dla części miejscowości Zagórze i Tarnawa Dolna. Zakres prac obejmuje wykonanie: 40 km sieci wodociągowej wraz z przyłączami, 4 przepompowni oraz 1 zbiornika wyrównawczego. Wykonawcą robót jest konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Drogowych w Krośnie S.A. oraz Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Melioracyjnych w Jaśle Sp. z o.o. Wartość robót budowlanych opiewa na kwotę ponad 7,7 mln zł, z czego około 30% stanowić będzie wkład finansowy Gminy Zagórze. Środki pozabudżetowe na rozbudowę gminnej sieci wodociągowej pozyskano w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013. Zakończenie robót planowane jest na koniec czerwca 2013 r.

● **Komunikacja to jednak nie tylko drogi. Wróć jeszcze do okresu przedwyborczego, gdy pisał Pan na swojej stronie internetowej, że „zmroziła” Pana informacja o zawieszeniu kursów pociągów Jasło – Chyrów. Od tego czasu degradacja tutejszego węzła kolejowego nadal postępowała i mówiąc szczerze nie widziałam determinacji samorządu, by ten trend powstrzymać. Czyżby problemy kolei przestały sa-**

morządowców z Zagórze „mrozić”?

– Władze samorządowe Zagórze wspólnie ze Związkiem Bieszczadzkich Gmin Pogranicza lobbowały w sprawie połączeń Zagórze – Chyrów. Natomiast zarówno nasz samorząd, jak i inne gminy z terenu powiatu sanockiego wnioskuje o przywrócenie połączeń na trasie Zagórze – Kraków oraz Zagórze – Warszawa. Głos samorządów w dobie restrukturyzacji państwowych kolei, jak widać, okazał się za słaby. Struktura organizacyjna kolei jest taka, że samorządy mają niewielki wpływ na to, co się tam dzieje. My oczywiście nie zaniechamy działań w tym względzie.

● **Ale co konkretnego w tej kwestii nasze samorządy zrobiły?**

– Były oficjalne wystąpienia do władz. Uczestniczyliśmy w Sanoku w spotkaniu z władzami województwa, gdzie te problemy były poruszane nie tylko przez przedstawicieli gminy Zagórze, ale również innych samorządów. Należy zauważyć, że kolej jest obecnie w potężnej przebudowie. Cała linia od Jasła do Rzeszowa jest przebudowywana, jak również jest przebudowywana linia z Rzeszowa do Krakowa. Te inwestycje mają zapewnić w 2015 roku skrócenie dojazdu z Rzeszowa do Krakowa do 75 minut. Dla nas bardzo istotne jest skomunikowanie Zagórze z Rzeszowem poprzez Krosno. Dzięki skróceniu czasu dojazdu byłaby to prawdziwa alternatywa dla podróży samochodem. Nikt nie pojedzie do Rzeszowa pociągiem, jeśli czas dojazdu wynosi około 5 godzin. Dlatego samorządy z tego regionu, jak i samorząd Krosna, zgłosiły wniosek, aby w strategii rozwoju naszego województwa umieścić zapis o połączeniu z Rzeszowem poprzez Krosno. Takie nowoczesne połączenie byłoby nie tylko bardzo istotnym elementem połączenia bieszczadzkich miejscowości z ośrodkiem wojewódzkim, ale również miałyby istotne znaczenie gospodarcze. Mieszkańcy mogliby podejmować pracę w dalszej odległości od miejsca zamieszkania, a turyści mieliby możliwość przemieszczać się szybciej w Bieszczady. Niemniej jednak do tego potrzebne są ogromne pieniądze, liczymy więc na nową perspektywę unijną. Myślę, że ten kierunek wspólnego działania samorządów zostanie podtrzymany. Jestem gorącym orędownikiem idei powołania związku, który lobbował i pilnował interesów naszych mieszkańców na kolei.

● **Zapowiadał Pan oszczędności w administracji. Chciałabym dowiedzieć się, co z tych zapowiedzi wyszło, czy administracja jest odchudzona, a przez to tańsza?**

– W urzędzie pracuje mniejsza liczba urzędników. Na pewno widoczne jest to, że nie ma zastępcy burmistrza. Są to wymierne oszczędności. Ten proces restrukturyzacji będzie trwał zarówno w urzędzie, jak i jednostkach organizacyjnych.

● **Kiedy zostanie osiągnięty stan, który uzna Pan za optymalny?**

– Myślę, że pod koniec przyszłego roku.

● **Czy nie odbije się to na jakości pracy urzędu?**

– Razem z sekretarzem gminy monitujemy cały czas sytuację i tam, gdzie jest potrzeba, przesuwamy pracowników i zwiększamy obsługę. Tam, gdzie niewielu mieszkańców korzysta z oferty naszego urzędu, zmniejszamy etaty albo całkowicie je likwidujemy. Nic tutaj się nie odbywa kosztem mieszkańców. Ich sprawy są w pełni realizowane i załatwiane. W obecnej kadencji do urzędu trafiło pięcioro nowych pracowników, a ośmioro odeszło. Tak więc mamy o 3 etaty mniej w urzędzie.

● **Poprzednia ekipa była mocno krytykowana w kwestii skuteczności pozyskiwania funduszy unijnych. O ile w tej kadencji więcej pozyskano pieniędzy z zewnątrz?**

– Fundusze zewnętrzne są niezwykle ważne, gdyż same środki gminy, które pochodzą z podatków mieszkańców, nie są wystarczające do tego, aby zabezpieczyć ich podstawowe potrzeby oraz prowadzić duże inwestycje infrastrukturalne. Myślę, że mamy się czym pochwalić. Jeden pracownik odpowiadając za promocję gminy zajmuje się jednocześnie tworzeniem i koordynowaniem tzw. miękkich projektów adresowanych m.in. do organizacji pozarządowych. Od początku swej działalności ta jednoosobowa komórka organizacyjna pozyskała z różnych źródeł blisko 420 000 zł, realizując kilka ciekawych projektów. Natomiast pozyskiwaniem wielomilionowych środków na inwestycje infrastrukturalne zajmuje się zespół do spraw inwestycji. Dzięki pracy tych urzędników coraz skuteczniej sięgamy po fundusze z RPO, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Urzędu Marszałkowskiego, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Programu Transgranicznego Polska – Ukraina – Białoruś, czy Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Musimy pamiętać o tym, że jesteśmy na końcu perspektywy finansowej, gdy środki unijne już się w zasadzie wyczerpały, a mimo to zdobyliśmy pieniądze na budowę kanalizacji i wodociągów. Złożyliśmy właśnie projekty na termomodernizację szkół w Tarnawie. Szukamy środków finansowych również na inne nasze inwestycje. Jesteśmy więc na tym polu bardzo aktywni. Muszę powiedzieć, że przerosło to moje oczekiwania, bo w tej chwili muszę się już zastanawiać, do których programów gmina powinna aplikować, a do których nie, gdyż nasze możliwości finansowe na wkład własny już się wyczerpały. Mamy bardzo ciekawy projekt, na który dostaliśmy parę milionów złotych w ramach Innowacyjnej Gospodarki i prawdopodobnie zrezygnujemy z tego projektu, gdyż finansowanie wynosi 85 procent i nie stać nas na zapewnienie wkładu własnego. Szczegółowe zestawienie pozyskanych środków zamieściliśmy w tabeli na stronie str. 15 naszego biuletynu.

● **W gminie Zagórz jest, według mojej oceny, schizofreniczne podejście do Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego Zakucie. Jak jeden burmistrz chce rozwijać ten ośrodek,**

to następny jest temu przeciwny. Efekt jest w sumie żaloszny. Co Pan jako burmistrz chce z tym ośrodkiem zrobić?

– Z przykrością muszę się zgodzić z Pani tezą. Na fali „małyszomanii” skocznie w Zagórz rosy, a wraz z opadaniem zainteresowania skokami narciarskimi w Polsce i zakończeniem kariery Adama Małsza zainteresowanie rozwojem „Zakucia” opadło. Jest to sport bardzo urazowy. Zawodnicy nabawiali się kontuzji. Kończyło się to nawet doniesieniami do prokuratury. Dlatego niektórzy działacze zrezygnowali z pracy szkoleniowej. Nastąpiła również zmiana przepisów np. odnośnie kombinezonów dla skoczków. To pociąga za sobą bardzo duże nakłady finansowe. Teraz trzeba znowu zakupić cały sprzęt. Choć zainteresowanie skokami opadło, absolutnie tego projektu nie zarzucamy. Jest kilka osób, które na bazie tego pomysłu osiągają sukcesy, choćby Adam Ruda czy Michał Milczanowski, którzy są w zainteresowaniu kadry Polski. Mamy nadzieję, że w przyszłości talent tych chłopców rozwinie się i będą oni reprezentować barwy Polski na zawodach międzynarodowych. Na dzień dzisiejszy na pewno potrzebujemy nowej strategii dla ośrodka Zakucie. W tym temacie zainteresowanie przejawiają władze wojewódzkie. Co kilka lat województwo podkarpackie organizuje Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży w sportach zimowych. Są na to specjalne fundusze zewnętrzne, które niestety odpływają nam z województwa podkarpackiego, ponieważ nie mamy ani jednego obiektu o odpowiedniej wielkości, na którym mogłyby się odbyć zawody w skokach narciarskich czy kombinacji norweskiej. My jesteśmy gotowi podjąć trud realizacji takiej inwestycji, pod warunkiem, że będzie wysokie dofinansowanie zewnętrzne. Dzisiaj na Zakuciu mamy trzy skocznie. Największa K40 jest właśnie remontowana. Mamy też dokumentację na dużą skocznię. Niezbędne jednak jest porozumienie dwóch klubów, które funkcjonują obecnie, po to, aby wznowić szkolenie młodzieży i wykorzystać doświadczenie, które te kluby już zdobyły. Każdą inicjatywę społeczną wspieramy i tą też wesprzemy. Obiekty, które są w zarządzie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, są bezpłatne. Można z nich korzystać. Niewątpliwie powinny służyć młodzieży.

● **W programie przedwyborczym zapowiedział Pan powołanie m.in. pogotowia stomatologicznego, gabinetu fizykoterapii, uruchomienie zajęć w ramach Uniwersytetu III Wieku. Co z tego wyszło?**

– Udało się nam uruchomić gabinet stomatologiczny w Tarnawie Dolnej. W Zagórz udostępnił lokal na poszerzenie oferty w zakresie zabiegów fizjoterapeutycznych. Przywróciliśmy możliwość wykonywania podstawowych badań diagnostycznych w zagórskim Ośrodku Zdrowia. Pacjenci nie muszą już jeździć w tych sprawach do Leska czy Sanoka. Co jakiś czas współorganizujemy badania mammograficzne dla naszych pań. Docierają

do nas sygnały, że większość mieszkańców Zagórza wolałaby korzystać z opieki zdrowotnej w Sanoku, a nie w Lesku. W poprzednich latach została podjęta decyzja o przyporządkowaniu nas do Leska i póki kontrakty się nie skończą, to będziemy w Lesku. Troszcząc się o zdrowie naszych mieszkańców, co roku wspieramy finansowo oba szpitale, zarówno w Sanoku, jak i Lesku. Mamy dużo jeszcze do zrobienia na polu ochrony zdrowia. W tej chwili ogłosiliśmy konkurs na dyrektora SP ZPOZ.

● **Na koniec banalne pytanie, ale ludzie też o to pytają. Dlaczego Zagórz jest wciąż taki brzydki? Dlaczego główna ulica wygląda tak prowincjonalnie? Czy gmina przez tyle lat nie mogła zmienić wizerunku centrum?**

– Zgadza się, że dzisiaj jeszcze taki jest wizerunek Zagórza. Pracujemy nad tym, aby go zmienić. Na pewno za rok ten wizerunek będzie zupełnie inny. Trudno dzisiaj zmieniać centrum Zagórza, jeśli w perspektywie jest przebudowa drogi wojewódzkiej, o czym już wcześniej wspominałem. Te brzydkie, szare dziurawe, asfaltowe chodniki wtedy znikną. Nie jest też tak, że zupełnie nic nie robimy pod kątem estetyki miasta. Na pewno Pani zauważyła, że w obecnym roku została skablowana sieć elektroenergetyczna, a więc znikła pajęczyna drutów nad Zagórzem. Lada dzień ekipy budowlane wkroczą na plac budowy drogi wojewódzkiej i ten wizerunek wraz z postępowaniem prac będzie się zmieniać. My również przyłożyliśmy i przyłożymy do tego rękę, by centrum miasta było bardziej przyjazne. Została wykonana termomodernizacja MGOKiS. Złożyliśmy do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wnioski na stworzenie prawdziwego rynečku i w przyszłym roku on powstanie. Ma to niestety związek z wodociągiem, bo do tej pory w centrum Zagórza nie było wody miejskiej. Na marginesie mówiąc, realizujemy to zadanie również ze środków zewnętrznych – z dotacji z RPO. Zmieniamy Zagórz na plus. Podjęliśmy również działania związane z rewalizacją wzgórza klasztornego. Powstała Droga Krzyżowa, do realizacji której doszło wspólnie z miejscową parafią, Bieszczadzkim Forum Europejskim i MGOKiS. Uważam, że będzie ona stanowiła jedną z atrakcji Zagórza. Chcemy również odtworzyć część ogrodu przyklasztornego w ramach projektu unijnego. W ramach tego samego projektu powstanie wieża widokowa. Będziemy mieli więc czym przyciągnąć turystów do Zagórza. W ciągu tego krótkiego czasu bardzo mocno pracowaliśmy nad tym wszystkim, o czym mówiłem w tym wywiadzie. Zrealizowaliśmy naprawę dużą liczbę projektów jak na taką grupę pracowników i skromne możliwości budżetowe. Za ich ciężką pracę chciałbym serdecznie podziękować. Jak również mieszkańcom gminy, bo bez współpracy z przewodniczącymi osiedli, sołtysami i wszystkimi radnymi gmina nie byłaby w stanie sama realizować inwestycji. Bardzo dziękuję za to wsparcie.

FRONTEM DO INWESTORA!

Od 27 sierpnia bieżącego roku zaczął obowiązywać Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) dla Terenów Przemysłowych „STREFA GOSPODARCZA – I” usytuowanej w zagórskiej dzielnicy Zasław. Pozytywne zmiany związane z tym aktem prawnym już wkrótce zaowocują nowymi miejscami pracy.

W 2005 r. staraniem ówczesnego burmistrza Zagórze **Jacka Zajęca** została utworzona strefa ekonomiczna. Niestety, w następnych latach nie kontynuowano przygotowania terenów pod inwestycje dające nowe miejsca pracy. Zaległości w szybkim tempie należało nadrobić, aby stworzyć inwestorom optymalne warunki do zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej. Już na początku 2011 r. obecny gospodarz zagórskiej gminy **Ernest Nowak** zainicjował prace nad zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Rada Miejska w Zagórze w dniu 28.11.2011 r. podjęła uchwałę o zmianie Studium. Następnie przystąpiono do uchwalenia MPZP. Projekt planu pozytywnie przeszedł procedurę konsultacji społecznych, dzięki czemu Rada Miejska w Zagórze mogła go

zatwierdzić 16 lipca 2012 r. Następnie plan został zalegalizowany przez wojewodę podkarpackiego.

Wielomiesięczna i żmudna procedura prawno-urbanistyczna objęła obszar położony w przemysłowej części dzielnicy Zagórze – Zasław o łącznej powierzchni ok. 43,53 ha, z czego ponad 11 ha stanowi Podstrefa Zagórze, wydzielona w ramach Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Euro-Park” Mielec. Co ciekawe ostatni obowiązujący tu Plan Przestrzennego Zagospodarowania Miasta i Gminy Zagórze zatwierdzono na początku lat... osiemdziesiątych ubiegłego wieku!

– *Z uwagi na to, że dokument ten utracił ważność z dniem 31 grudnia 2003 r. wszelkie dotychczasowe działania inwestycyjne*

i zmiany w zagospodarowaniu terenu prowadzone były na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, co znacznie wydłużało proces inwestycyjny i tym samym zniechęcało inwestorów do inwestowania – wyjaśnia Małgorzata Ząbkiewicz – kierownik Referatu Architektury, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy Zagórze.

– *Niedawno rozstrzygnięty został przetarg na sprzedaż 4-hektarowego terenu inwestycyjnego położonego w naszej zasławskiej podstrefie ekonomicznej. Obszar ten zakupiła japońska firma z branży motoryzacyjnej z zamiarem budowy zakładu produkcyjnego, który docelowo ma zatrudniać kilkaset osób (o japońskim inwestorze i jego planach czytaj na str. 6 przyp. J.Z.). Ogromnie cieszę się, że nasze działania już wkrótce przełożą się na nowe miejsca pracy – podkreśla Ernest Nowak.*

W zagórskiej gminie każdy potencjalny inwestor niezależnie od skali planowanych przedsięwzięć może liczyć na jednakowo wysoką przychylność ze strony lokalnych władz. Stąd też oprócz ofert wymagających wielomilionowych nakładów Gmina Zagórze ma również atrakcyjne propozycje dla inwestorów o mniejszych możliwościach finansowych. **Można je znaleźć w specjalnej zakładce gminnej witryny internetowej pod adresem www.zagorz.pl/oferty-inwestycyjne**



Zasław - przemysłowa dzielnica Zagórze z lotu ptaka.

RUSZA REMONT DROGI ZAGÓRZ – KOMAŃCZA!

W czwartek 27 września br. w zagórskim magistracie odbyła się uroczystość podpisania aktu umowy na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 892 Zagórze – Komańcza” współfinansowanego ze środków EFRR oraz RPO WP na lata 2007–2013.

Konferencję zorganizowaną przez Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich (PZDW) w Rzeszowie otworzył **Ernest Nowak** – Burmistrz Zagórze. Gospodarz zagórskiej gminy witając licznie zebranych gości, wśród których znaleźli się m.in.: **Zygmunt Cholewiński** – wicemarszałek województwa podkarpackiego, **Sławomir Miklicz** – członek zarządu województwa podkarpackiego, **Sebastian Niżnik** – starosta sanocki, **Marek Szpara** – przedstawiciel PZDW w Rzeszowie oraz **Grzegorz Domaradzki** – przedstawiciel

firmy Budimex, wykonawcy robót, powiedział: – *Witam serdecznie Państwa w Zagórze – gościnnej Bramie Bieszczadów. Za sprawą dzisiejszego uroczystego rozpoczęcia remontu i rozbudowy drogi wojewódzkiej Zagórze – Komańcza można powiedzieć, iż symboliczne wrota tej bramy wreszcie będą mogły otworzyć się na oścież dla turystów, inwestorów, a przede wszystkim dla naszych mieszkańców. I choć droga do naszej nowej drogi była niekiedy wyboista i kręta to dzisiejszy dzień jest tak naprawdę wielkim sukcesem podkarpackiej samorządności.*

O wyjątkowości długo wyczekiwanej przez lokalne środowisko inwestycji najlepiej świadczy już sama jej wartość opie-

wająca na kwotę ponad 121 milionów złotych, z czego 60 802 874 zł stanowi dofinansowanie ze środków EFRR, 6 080 288 zł to wkład własny z budżetu Województwa Podkarpackiego a pozostałe 54 722 586 zł pochodzi z dotacji celowej budżetu państwa.



Burmistrz Zagórze Ernest Nowak wita uczestników konferencji.

Za wyszczególnione tu środki wyremontowane i przebudowane zostanie ogółem ponad 28 km drogi. Na blisko 13-kilometrowym odcinku zostanie wybudowany chodnik z kostki betonowej oraz kanalizacja deszczowa. Kolejne blisko 7 km chodników będzie gruntownie przebudowanych. Co ciekawe, w ramach inwestycji planowana jest przebudowa 10 mostów oraz budowa 3 mostów

objazdowych (tymczasowych). Jezdnia na terenie obszarów zamiejskich zyska szerokość 6 metrów, a w samym Zagórzcu będzie miała 7 metrów. Dodatkowo przewidywana jest budowa 40. i przebudowa 6. zatok autobusowych.

Po zakończeniu prac (wrzesień 2013) droga wojewódzka Zagórz – Komańcza uzyska parametry, które wydatnie podniosą

komfort i bezpieczeństwo jej użytkowników. Realizacja projektu m.in. za sprawą działań jednej z organizacji ekologicznej kilkakrotnie stawała pod znakiem zapytania. W tych krytycznych momentach starania zagórzkiego samorządu wspierały zarządy województwa podkarpackiego obu kadencji, władze wojewódzkie, liczne grono parlamentarzystów oraz lokalne media.

ZAGÓRZOWI STUKNĘŁO 600 LAT!

Wieczornice, wystawy, koncerty, konkursy, piosenka, a nawet młodzieżowy lip dub (film reklamowy) to wydarzenia, które od czerwca br. uświetniały tytułowy jubileusz. Uroczysty finał oficjalnych obchodów sześćsetnych urodzin Zagórzca odbędzie się 10 listopada...

3 czerwca 2012 r. w sali kinowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu (MGO-KiS) w Zagórzcu, wieczornicą zainaugurowane zostały obchody 600-lecia Zagórzca. Spotkanie rozpoczęło się wysłuchaniem piosenki **Marka Dzioka** o Zagórzcu oraz prezentacją młodzieżowego lip duba. W następnej kolejności wystąpił burmistrz miasta i gminy Zagórz – **Ernest Nowak**. Zgromadzeni goście wysłuchali referatu **Jerzego Tarnawskiego** na temat historii Zagórzca. Publiczność rzesistymi oklaskami nagradzała występy młodych talentów muzycznych nagrodzonych przez burmistrza Zagórzca za szczególne osiągnięcia artystyczne w 2011 r. Z uwagą wysłuchano kilku wierszy znanej zagórzskiej malarki i poetki **Emilii Kaweckiej**. Z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu Zagórzca burmistrz Ernest Nowak przygotował kilkadziesiąt kompletów niespodzianek, którymi obdarował przybyłych gości.

Młode talenty nagrodzone

Kolejne spotkanie z okazji 600-lecia Zagórzca odbyło się 25 czerwca 2012 r. Gośćmi spotkania była młodzież zagórzskich szkół. W tym dniu zostały wręczone nagrody w konkursie historycznym dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z okazji 600-lecia Zagórzca o nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy pod hasłem „Historia Zagórzca”. Konkurs odbył się w trzech kategoriach: plastycznej, fotograficznej i wiedzy historycznej. W konkursie wiedzy historycznej wśród uczniów szkół podstawowych nagrody otrzymali: I miejsce – **Katarzyna Olszewska** (SP nr 1), II miejsce – **Laura Jankojć** (SP nr 1), III miejsce – **Mateusz Witowicz** (SP nr 2), natomiast wśród uczniów szkół gimnazjalnych: I miejsce – **Amelia Solon** (Gimnazjum nr 1), II miejsce – **Patryk Bryndza** (Gimnazjum nr 1), III miejsce – **Anna Kosturska** (Gimnazjum nr 1).

W konkursie fotograficznym wśród uczniów szkół podstawowych zwycięzcami okazali się: **Piotr Kotulski** – I miejsce (SP Zahutyń), **Julia Krzywda** i **Mateusz Witowicz** – II miejsce (SP nr 2) oraz **Dominika Szczudlik** – III miejsce (SP Zahutyń). Wyróżnienie

otrzymał **Sebastian Krawczyń** (SP nr 2). W konkursie fotograficznym wśród uczniów gimnazjalnych zwycięzcami zostali: I miejsce – **Karolina Bolanowska** Gminnazjum (nr 2), II miejsce – **Wanessa Dymek** (Gimnazjum Tarnawa), III miejsce – **Diana Kozdraś** (Gimnazjum nr 2), wyróżnienie otrzymała **Anita Łagódka** (Gimnazjum nr 2). Natomiast wśród najmłodszych uczestników konkursu



Gwiazdą koncertu finałowego z okazji 600-lecia Zagórzca był Paweł Kukiz i zespół Piersi.



Burmistrz Zagórzca Ernest Nowak dziękuje młodzieży zaangażowanej w organizację jubileuszowych wieczornic.



Jubileuszowy koncert przyciągnął na teren OSiR Zakucie prawdziwe tłumy.

plastycznego nagrody otrzymali: I miejsce – **Oliwia Forszpaniak** (SP nr 2), II miejsce – **Estera Penar** (SP nr 2), **Natalia Kapalska** (SP nr 2), III miejsce – **Miłosz Pocałun** (SP nr 2), **Filip Walko** (SP nr 1).

Bez nauczycieli ani rusz

Ponadto komisja przyznała dwanaście wyróżnień dla: **Julii Jania** (SP nr 1), **Jakuba Pasztora** (SP nr 2), **Anny Kapalskiej** (SP nr 2), **Martyny Wróbel** (SP nr 2), **Michała Brągiel** (SP nr 2), **Aleksandry Maślak** (SP nr 2), **Martyny Toczek** (SP nr 1), **Daniela Michalika** (SP nr 1), **Jana Stawiarkiego** (SP nr 1), **Diany Kozłowskiej** – (SP nr 1) oraz Klasy „0” (SP nr 1). Opisywane tu uroczystości i konkursy nie doszłyby do skutku bez zaangażowania nauczycieli z terenu całej gminy Zagórz, a w szczególności: **Ewy Rodkiewicz**, **Marii Wańcowiat**, **Zofii Cypcarz**, **Marka Drwięgi**, **Mirosława Kaźmierczaka**, **Radosława Kaźmierczaka** oraz **Elżbiety Rewilak**.

Półmetek z gwiazdą za unijną kasę

Na półmetek świętowania 600-lecia Zagórzca Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Zagórzcu oraz Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Zagórzcu przygotowali nie lada atrakcję w postaci finałowego koncertu, z **Pawłem Kukizem** i zespołem **Piersi** w roli głównej. Organizacja koncertu, który odbył się 16 września br. na terenie OSiR „Zakucie”, nie byłaby możliwa bez pozyskania przez gminę środków unijnych w ramach Lokalnej Grupy Działania Nasze Bieszczady. Dzięki dodatkowemu wsparciu ze strony sponsorów (**Zakład Usług Technicznych** w Zagórzcu oraz **Natura Park Bieszczady Baligród – Stężnica**) oraz patronatowi medialnemu **Radia WAWA** nie tylko miejscowa publiczność, która tłumnie stawiała się na „Zakuciu” była świadkiem ciekawego widowiska. Oprócz gwiazdy wieczoru na scenie zlokalizowanej w malowniczej scenerii zagórzskich skoczni narciarskich udanie zaprezentowały się supporty (**Wędrownie Gitary** oraz **Michał i Grzesiek** – półfinałiści programu MUST BE THE MUSIC).

Jubileuszowa gala stała się znakomitą okazją do promocji lokalnych talentów muzycznych i sportowych. Rzęsiste oklaski zebrał: **Zespół Dziecięcy ze Szkoły Podstawowej w Łukowem**, kwartet mieszany (**Dominika Witowicz** – skrzypce, **Julia Rodkiewicz** – skrzypce, **Wiktoria Łoskot** – skrzypce, **Rafał Pałacki** – akordeon), soliści (Julia

Rodkiewicz, **Mariola Matusik** i **Justyna Filipowicz**) oraz **Rafał Pałacki** (recital akordeonowy). Entuzjastycznie przyjęty został pokaz w wykonaniu gimnastyczek i gimnastyków z **UKS „SPARTANIE”** trenujących pod kierunkiem **Mirosława Kaźmierczaka**.

W zgodnej opinii publiczności, sponsorów i dziennikarzy jubileuszowy koncert

z okazji 600-lecia Zagórze przeszedł do historii jako niezwykle udane wydarzenie.

Finał tegorocznych obchodów 600-lecia Zagórze odbędzie się 10 listopada podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w Zagórze. W obu zagórskich kościołach parafialnych zostaną odsłonięte pamiątkowe tablice.

ZAGÓRSKIE MINI EURO – IMPREZA NA SZÓSTKĘ!

To było prawdziwe święto gminy Zagórze! – tak tytułowe wydarzenie ocenił Ernest Nowak – burmistrz Zagórze, wręczając nagrody zwycięzcom piłkarskiego turnieju inspirowanego Euro 2012, którego imponujący finał odbył się 14 czerwca br. na hali sportowej w Nowym Zagórze.

Jakże często słyszy się narzekania, że współczesnej młodzieży i dzieci nie sposób odciągnąć od komputerów i internetu. Okazuje się jednak, że można tylko trzeba mieć dobry pomysł. Na takowy „wpadli” wspólnie: **Edward Mąka** – Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu (MGOKiS) w Zagórze oraz **Paweł Stefanowski** – nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Czaszynie. Pozornie banalna idea, aby wykorzystać towarzyszący Euro 2012 „piłkoszał” do sportowej i intelektualnej aktywizacji dzieci i młodzieży z terenu gminy Zagórze okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Na końcowy sukces imprezy odbywającej się pod honorowym patronatem Burmistrza miasta i gminy Zagórze złożyło się zaangażowanie nauczycieli i dyrektorów szkół wspieranych przez dyrektora Zespołu Obsługi Szkół (ZOS) – **Janusza Fala**.



W ceremonii wręczenia nagród wziął udział burmistrz Zagórze Ernest Nowak.

ferze przypominającej uroczyste otwarcie Euro 2012 na warszawskim Stadionie Narodowym. Po tych podniosłych chwilach rozpoczął się wielogodzinny piłkarski spektakl obfitujący w efektowne strzały i parady bramkarckie oraz prawdziwy grad... rzutów karnych.

Spotkania w rundzie ćwierćfinałowej zakończyły się następującymi wynikami: Polska (Łukowe I) – Holandia (Mokre) 3:0, Dania (Poraz I) – Czechy (Zagórze 2 III) 3:1 (po rzutach karnych), Włochy (Łukowe II) – Francja (Zagórze 2 II) 0:3, Ukraina (Czaszyna I) – Chorwacja (Poraz II) 1:0. W meczu o brązowy medal Polska uległa Ukrainie po rzutach karnych wynikiem 2:4. W meczu finałowym również po serii rzutów karnych Francja pokonała Danię rezultatem 3:2.

Potencjalni następcy Kubcy Błaszczkowskiego i Roberta Lewandowskiego odbierali puchary i dyplomy m.in. z rąk: burmistrza Zagórze – **Ernesta Nowaka** i dyrektora ZOS w Zagórze – **Janusza Fala**.

Oprócz laurów drużynowych rozdano także wyróżnienia indywidualne. Tytuł najlepszego bramkarza turnieju



Wszystkich piłkarzy jednakowo gorąco dopingowały czirliderki.

przypadł w udziale **Bartłomiejowi Kusiakowi** (Łukowe I). Za najlepszego piłkarza grającego w polu uznano **Jana Zajęca** (Zagórze 2 II). Dyplomy i nagrody rzeczowe otrzymali również pedagodzy – koordynatorzy rozgrywek w Czaszynie i Zagórze: **Paweł Stefanowski** oraz **Bogusław Długosz**.

Jak już się rzekło Zagórskie Mini Euro uaktywniło młodzież nie tylko w kontekście sportowym. Stało się tak za sprawą konkursu na najlepszą prezentację multimedialną reprezentacji narodowych i szkolnych biorących udział w turnieju. Trzecie miejsce w tej kategorii zajęła Szkoła Podstawowa nr 1 w Zagórze. Na drugiej pozycji uplasowała się Szkoła Podstawowa w Łukowem. Najlepsza prezentacja okazała się dziełem uczennic i uczniów Szkoły Podstawowej w Czaszynie.

JEDNOGŁOŚNE ABSOLUTORIUM DLA BURMISTRZA ZAGÓRZA!

Podczas poniedziałkowej (25.06) sesji Rady Miejskiej cała 15-tka radnych jednogłośnie udzieliła burmistrzowi Zagórze – Ernestowi Nowakowi absolutorium za rok 2011.

Przyczynkiem do absolutorijnej debaty stało się przedstawienie pozytywnych opinii: Komisji Rewizyjnej dotyczącej wykonania budżetu Gminy Zagórze za rok 2011 oraz analogicznego dokumentu RIO w sprawie sprawozdania rocznego Burmistrza Miasta i Gminy Zagórze z wykonania budżetu gminy za 2011 rok.

Radni biorący udział w sesyjnej debacie docenili przede wszystkim skuteczność Ernesta Nowaka w pozyskiwaniu środków pozabudżetowych. Pozytywnie oceniono także blisko 95-procentowy poziom wykonania dochodów budżetowych, które sięgnęły kwoty **36.451.166,11 zł**.

Zagórski wóldarz dziękując za bardzo pochlebne recenzje podkreślał, iż obiektywny sukces pierwszego roku jego samorządowej działalności na stanowisku Burmistrza Miasta i Gminy Zagórze jest konsekwencją dobrej współpracy z radnymi oraz coraz lepszej skuteczności pracy zagórskich urzędników. Uchwała w sprawie udzielenia burmistrzowi Zagórze absolutorium za rok 2011 przeszła jednogłośnie 15 głosami.

Niestety była to ostatnia sesja, w której wziął udział radny **Stanisław Cysarz**. Bezsłownie po głosowaniu powszechnie znany i szanowany samorządowiec poczuł się źle i zasłabł. Po kilkudziesięciminutowej akcji reanimacyjnej radny został przewieziony do szpitala gdzie zmarł.

UNIJNA KASA DLA „PODSTAWÓWEK” Z GMINY ZAGÓRZ!

Wniosek o przyznanie dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego na realizację Projektu „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I–III szkół podstawowych w Gminie Zagórz” uzyskał dotację w wysokości 222 074,00 zł.

Przedsięwzięcie realizowane będzie w roku szkolnym 2012/2013 w ramach Podziałania 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych Priorytetu IX Rozwój wykształcenia.

Godnym podkreślenia jest fakt, iż projekt w całości finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W tym kontekście nie dziwi zadowolenie zagórskiego burmistrza **Ernesta Nowaka** z kolejnej, unijnej dotacji dla Gminy Zagórz: – *To wspiana nowina dla naszych najmłodszych uczniów. Głównym założeniem projektu jest zapewnienie każdemu uczniowi z klas I–III szkoły pod-*

stawowej bogatej oferty zajęć dodatkowych zgodnych z indywidualnymi potrzebami oraz możliwościami edukacyjnymi. Tego typu działania pomogą w realizacji celów wynikających z wymagań nowej podstawy programowej, która zakłada indywidualizację procesu nauczania stosownie do potrzeb i możliwości każdego ucznia. Zwiększy to stopień i zakres wykorzystywania w szkole aktywizujących metod nauczania, motywują dzieci do czynnego udziału w zajęciach – podkreśla gospodarz gminy Zagórz.

Kolejny pozytywnie rozpatrzony wniosek jest najlepszym świadectwem profesjonalizmu i zaangażowania zagórskich urzędników. Unijna kasa na poprawę poziomu edukacji najmłodszego pokolenia cieszy podwójnie,

gdyż zagórski samorząd nie dołoży do kosztów poszczególnych działań projektowych ani złotówki. Pozyskane środki finansowe zostaną wydatkowane na:

- zajęcia dla dzieci ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu, w tym także zagrożonych ryzykiem dysleksji;
- zajęcia dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych;
- zajęcia logopedyczne dla dzieci z zaburzeniami rozwoju mowy;
- zajęcia socjoterapeutyczne i psychoedukacyjne dla dzieci z zaburzeniami komunikacji społecznej;
- gimnastyka korekcyjna dla dzieci z wadami postawy;
- zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów wybitnie uzdolnionych ze szczególnym uwzględnieniem nauk matematyczno-przyrodniczych (np. prowadzenie obserwacji przyrodniczych).

WYSTAWA EMILII KAWECKIEJ

27 kwietnia 2012 r. sala kameralna MGOKiS w Zagórzu pękała w szwach, a to za sprawą zagórskiej artystki, Emilii Kaweckiej. W tym dniu odbył się wernisaż wystawy jej obrazów i promocja tomiku wierszy zatytułowanego *Miłość i tylko miłość*.

Stonieczniki, maki, bratki, bukiety kwiatów oraz pejzaże to tematy obrazów pani Emilii, które mieliśmy okazję podziwiać. Licznie zgromadzeni goście wysłuchali również wierszy i pieśni w wykonaniu zespołu młodzieżowego *Effata*, a także wspomnień autorki, które sprawiły, że na sali zapanowała sympatyczna i rodzinna atmosfera.



Na spotkaniu z Emilią Kawecką tłumnie stawili się miłośnicy jej malarskiej i poetyckiej twórczości.

SPOTKANIE Z KRZYSZTOFEM POTACZAŁĄ

11 czerwca 2012 r. w zagórskiej bibliotece odbyło się spotkanie z Krzysztofem Potaczałą autorem książki *Bieszczady w PRL-u*. Książka jest zbiorem reportaży o Bieszczadach w czasach PRL-u.



Po autograf Krzysztofa Potaczały ustawiała się długa kolejka.

Prawdziwe, niekiedy nieznane lub zapomniane historie i anegdoty oparte są na dokumentach i wywiadach z osobami tamtych czasów. Podczas spotkania autor w fantastyczny sposób opowiadał o dygnitarzach partyjnych, o rządach pułkownika Doskoczyńskiego, o łowcach węży, wiecach przyjaźni i strajkach. W jaki sposób dygnitarze polowali na niedźwiedzie w górach, dlaczego wsie zmieniały swoje nazwy, skąd się wzięły tajemnicze mogiły, czy też jak radzono sobie z plagą wilków. Doskonała lektura dla tych, którzy z sentymentem spoglądają na Bieszczady z tamtych lat. Krzysztof Potaczała jest znawcą tematyki Bieszczad, wcześniej wydał książkę *KSU Rejestracja buntu*, za którą otrzymał nagrodę Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

NOWOCZESNY SPRZĘT TRAFIŁ W RĘCE STRAŻAKÓW Z GMINY ZAGÓRZ

W piątek 1 czerwca br. w remizie OSP Poraż burmistrz Zagorza Ernest Nowak przekazał specjalistyczne pompy i środki łączności przedstawicielom jednostek OSP w Zagórze, Tarnawie Górnej i Porażu.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników uroczystości.

Nowoczesne urządzenia pozyskano w ramach projektu pt. „Zwiększenie potencjału technicznego jednostek OSP należących do KSRG z terenu Gminy Zagórz” współfinansowanego przez Wojewódzki

Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW) w Rzeszowie.

– Dzięki wsparciu WFOŚiGW zakupiliśmy sprzęt o łącznej wartości 21 000 zł, w 70 procentach sfinansowany z dotacji. Pozosta-

łe 30 procent kosztów stanowił wkład własny gminy – wyjaśnia pracownik UMiG Zagórz Paweł Garko – autor i koordynator projektu.

ZDOBYWAJĄ NOWE KWALIFIKACJE

W sierpniu br. Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej (MGOPS) w Zagórze w ramach realizowanego Projektu Systemowego „Czas na aktywność w Gminie Zagórz” rozpoczął cykl szkoleń skierowanych do osób zamieszkujących na terenie gminy Zagórz korzystających z pomocy społecznej, które nie pracują i są w wieku aktywności zawodowej...

Działania projektowe adresowane są w szczególności do osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej (powyżej 12 miesięcy) oraz długotrwale bezrobotnych. Uczestnicy projektu w ramach aktywizacji zawodowej, edukacyjnej i społecznej przechodzą tzw. trening kompetencji i umiejętności społecznych obejmujący: aktywne formy poszukiwania pracy, autoprezentację, pisanie CV i listu motywacyjnego, poradnictwo zawodowe i psychologiczne. Zwieńczeniem tych działań są specjalistyczne szkolenia zawodowe (np. operator koparko-ładowarki, kucharz, sprzedawca, etc.), które umożliwią zdobycie

nowych kompetencji i umiejętności zawodowych odpowiadających aktualnemu zapotrzebowaniu na lokalnym rynku pracy.

Należy podkreślić, że jest to już kolejna edycja projektu realizowanego przez MGOPS w Zagórze. Do tej pory wzięło w nim udział 56 osób (w roku bieżącym jest ich 25). Duże zainteresowanie realizowanym projektem systemowym wśród klientów Ośrodka świadczy o wzrastającym zapotrzebowaniu na tego typu działania, jak również o tym, że oferta zagórskiego MGOPS-u jest adekwatna do potrzeb lokalnego środowiska. Jest to szczególnie ważne w dobie coraz bardziej nasilającego się

kryzysu gospodarczego.

– Mieszkańcy naszej gminy nie pozostają bierni w obliczu spotykającej ich trudnej sytuacji, chętnie uczestniczą w szkoleniach, co bardzo nas cieszy i motywuje do podejmowania kolejnych działań na rzecz aktywizacji naszych klientów. Od momentu rozpoczęcia projektu coraz więcej osób może liczyć na wędkę, a nie rybę – podkreśla, parafrazując znane przysłowie Sylwia Drozd – dyrektorka MGOPS w Zagórze. Budżet opisywanego tu projektu wynosi 311 168,00 zł, w tym kwota dofinansowania ze środków EFS POKL to 278 495,36 zł.

STĄD BLIŻEJ DO BOGA



Oprawą płaskorzeźby Franciszka Mikołajczaka jest oryginalny kozioł oporowy z 1914 roku, który pieczołowicie odnowili zagórscy kolejarze.

Zagórskie wzgórze Marymont kryje w sobie magnetyzm od wieków przyciągający ludzi. Kilkanaście lat temu pojawiła się realna groźba, że to wyjątkowe miejsce popadnie w całkowitą ruinę. Na szczęście los okazał się łaskawy dla monumentalnego obiektu, który za sprawą oryginalnego pomysłu zaczyna na nowo tętnić życiem...

Mowa tu o stacjach Męki Pańskiej, które końcem sierpnia pojawiły się wzdłuż drogi prowadzącej od Sanktuarium Maryjnego w Starym Zagórze do klasztornych ruin. Tym sposobem zwykły, polny trakt stał się jednocześnie drogą krzyżową. Dodajmy – niezwykle, gdyż mającą postać... plenerowej galerii rzeźby. Twórcami wszystkich 14 stacji są

podkarpaccy rzeźbiarze. Artyści prezentujący w niektórych wypadkach krańcowo odmienne style i techniki stworzyli niezwykle oryginalną instalację, która inspirowała do zadumy, kontemplacji i modlitwy.

Specyficzną aurę tego miejsca bez wątpienia współtworzy znajdujący się od wieków w pobliskim kościele parafialnym późnogoty-



Otwarcie zagórskiej Drogi Krzyżowej spotkało się z dużym zainteresowaniem społecznym.

ki obraz Maryi, nazywanej często przez pielgrzymujących do niej wiernych – Panią zagórską lub Królową Bieszczadów.

Religijny prestiż zagórskiej świątyni wzrósł w 2007 roku, kiedy to erygowano w niej Sanktuarium Matki Bożej Nowego Życia. Parafialne archiwum obfituje w setki podziękowań za wymodlone łaski i wsparcie. Każdego roku zagórskie sanktuarium odwiedza kilkadziesiąt pielgrzymek zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Jest ono najczęściej pierwszym etapem wycieczki na wzgórze klasztorne.

Położony w malowniczym zakolu Osławy Marymont zasiedlili w XVIII wieku karmelici bosi. To właśnie oni stali się lokatorami warownego klasztoru. Niestety, losy budowli były odzwierciedleniem burzliwych czasów schyłku I Rzeczypospolitej. Karmel oblegany przez obce wojska, trawiony pożarami sukcesywnie podupadał. Jego ostateczny los przypieczętowała polityka austriackiego zaborcy. Po kasacie klasztoru w roku 1831 zagórski Marymont opustoszał na dobre, popadając w coraz to większą ruinę. W latach 60. ubiegłego wieku podjęto próbę odbudowy klasztoru, ale inicjatywę zablokowały komunistyczne władze. Pomimo to wzgórze Maryi nie przestało być dla zagórczan oazą modlitwy i kontemplacji. Od 1999 roku na nowo zaczęły odbywać się tu procesje w intencji dobrych zbiorów, jak również nabożeństwa majowe i drogi krzyżowej. Do kanonu lokalnych uroczystości religijnych weszła coroczna msza święta, sprawowana w lipcu,



Symboliczne przecięcie wstęgi.

tydzień po święcie Matki Bożej z Góry Karmel. W 2000 roku ówczesne władze samorządowe, przy wsparciu Wojewódzkiego Konserwatora Ochrony Zabytków, podjęły wyzwanie ratowania ruin grożących całkowitym zawaleniem. Trzy lata później ks. **Jozef Kasiak** zainicjował odbudowę zniszczonego postumentu przed bramą klasztorną, na którym stanęła czterometrowa figura Matki Boskiej Szkaplerznej.

Na początku było marzenie...

Kolejną inicjatywą księdza Kasiaka, mawiającego często, że „wszystko zaczyna się od marzeń”, była idea stworzenia drogi krzyżowej, biegnącej wzdłuż traktu łączącego sanktuarium i klasztorne ruiny. Dzięki szczególnemu darowi zjednywania sobie bliźnich zagórski kapłan szybko pozyskał sojuszników dla swojej oryginalnej koncepcji. W gronie tym znaleźli się m.in.: **Ernest Nowak** – burmistrz Zagórz, **Ewa Baranowska** – dyrektor Biblioteki Miejskiej w Lesku, **Adam Basak** – prezes Bieszczadzkiego Forum Europejskiego w Lesku, **Edward Mąka** – dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Zagórz, **Lucjan Piszko** – mieszkaniec Zagórz oraz **Jerzy Sieniawski** – prezes Firmy Budowlanej „Intrabet” z Sanoka. Pierwotna wizja projektu była skromna, by nie powiedzieć ascetyczna. Zakładała bowiem posadowienie kamiennych obelisków z numerami kolejnych stacji. Ostatecznie powstała droga krzyżowa w postaci plenerowej galerii rzeźby, w wykonaniu czternastu twórców z Podkarpacia. Zaproszenia do wykonania poszczególnych rzeźb – stacji (w kolejności od I do XIV) przyjęli: **Zdzisław Pękalski** (Hoczew), **Bogusław Iwanowski** (Tyrawa Wołoska), **Franciszek Mikołajczyk** (Zagórz), **Jacek Kucaba** (Zagórz – Tarnów), **Antoni Łuczka** (Zagórz), **Piotr Woroniec** (Wola Sękowa), **Adam Glinczewski** (Czana), **Jan Mogilany** (Zagórz), **Robert Onacko** (Zagórz), **Mariusz Mogilany** (Zagórz), **Tomasz Weremiński** (Baligród), **Ryszard Iwań** (Baligród), **Sebastian Tafalski** (Lesko) oraz **Waldemar Kordyaczny** (Lesko).

Koniec wieńczy dzieło...

Po żmudnych i pracochłonnych przygotowaniach (już sam transport okazałych bloków skalnych był nie lada wyzwaniem), w piątek 24 sierpnia br. odbyło się oficjalne otwarcie oryginalnej w skali ogólnopolskiej drogi krzyżowej. Podniosła uroczystość oprócz mieszkańców, twórców, samorządowców i parlamentarzystów zaszczylił ks. biskup **Adam Szal**. Galeria charakteryzuje się niebywałą wręcz różnorodnością wyeksponowanych obiektów. Jedne mają formę rzeźb, inne wykonano w formie płaskorzeźb. Całość dopełniają instalacje przestrzenne. Każda ze stacji posiada swoją, niepowtarzalną historię. W powstaniu III (Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy) mieli swój udział zagórcy kolejarze, gdyż oprawą płaskorzeźby Franciszka Mikołajczaka jest oryginalny kozioł oporowy z 1914 roku, który pieczołowicie odnowili pracownicy zagórskiego węzła PKP. Z kolei Chrystus ze stacji XIV autorstwa Waldemara Kordyacznego wyrzeźbiony został z lipy rosnącej koło dawnej cerkwi w Rabem (obecnie kościoła), która runęła ze starości. W tym samym Rabem rosło drzewo, którego



Podniosła uroczystość zaszczylił swą obecnością ks. biskup Adam Szal.

pozostałość w postaci wypalonego pnia wykorzystał w swej rzeźbie **Adam Glinczewski** (pseud. „Łysy”). Swe dzieło – stację VII (Jezus upada pod krzyżem po raz drugi) bieszczadzki twórca zadedykował swemu bratu, który szczęśliwie podniósł się po licznych życiowych upadkach. Zagórska droga krzyżowa powstała dzięki wspólnemu projektowi Gminy Zagórz i Bieszczadzkiego Forum Europejskiego w Lesku pt. „Droga Krzyżowa Nowego Życia – Misja Trzeźwości. Plenerowa Galeria Rzeźby Bieszczadzkiej” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 LEADER.

Sukces, który inspiruje

Ksiądz biskup Adam Szal, prowadząc pierwszą, zagórską drogę krzyżową proponował, aby każdy autor napisał rozważania do swojej stacji. Z kolei burmistrz Ernest Nowak chciałby, aby na wyjątkowym trakcie pojawił się docelowo bruk. Ksiądz Józef Kasiak chciałby obsadzić wszystkie stacje zieleńią i wyłączyć drogę krzyżową z ruchu kołowego po to, aby współczesny coraz bardziej zagubiony w cywilizacyjnym zgiełku człowiek mógł tu w spokoju odnajdywać drogi nowego życia...

SĄ PIENIĄDZE NA MODERNIZACJĘ BAZY SPORTOWEJ

W ciągu dwóch ostatnich lat Gmina Zagórz pozyskała ponad 230 000 zł dodatkowych środków na gruntowne modernizacje boisk piłkarskich w Tarnawie Dolnej i Czaszynie.

Obietnicę gruntownej modernizacji pierwszego obiektu, w lipcu 2011 roku w towarzystwie radnego **Marka Marciniaka** publicznie złożył burmistrz Zagórza **Ernest Nowak**. Fakt ten miał miejsce w trakcie ceremonii wręczenia nagród w turnieju piłkarskim o Puchar Burmistrza Zagórza, w którym triumfowali reprezentanci Tarnawy. Burmistrz słowa dotrzymał, czego wymiernym dowodem stała się kwota 65 000 złotych pochodząca z dwóch, kolejnych naborów do programu „Bezpieczne boisko Podkarpacia”. Pieniądze przyznane przez Zarząd Województwa Podkarpackiego zostały wydatkowane na gruntowną przebudowę (m.in. wykonanie drenażu) płyty boiska oraz remont i modernizację zaplecza sanitarno-szatniowego stadionu. W tym zakresie prac budowlanych znalazły się m.in.: izolacja fundamentów, docieplenie budynku szatni oraz zakup 30 sztuk ławek.

Genezą inwestycji w Czaszynie była gigantyczna nawałnica, która 8 lipca 2011 zamieniła boisko LKS Czaszyna w... zamulony staw. Pozabudżetowe środki na odbudowę zniszczonego stadionu w kwocie ponad 165 000 zł zagórska gmina otrzymała z tzw. „powodziówek” czyli specjalnego programu Ministerstwa



Instalacja rur drenacyjnych na boisku LKS Czaszyna.

Spraw Wewnętrznych i Administracji na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Wartość dofinansowania tej inwestycji stanowi 80% wszystkich poniesionych w związku z jej realizacją kosztów. Dzięki ministerialnemu wsparciu boisko LKS Czaszyna zyska nową murawę i odwodnienie.

Pozostaje mieć nadzieję, że opisywane tu inwestycje dodadzą piłkarzom z Czaszyna i Tarnawy Dolnej przysłówiowych, skrzydeł a gruntownie odnowione obiekty obu drużyn staną się arenami wielu emocjonujących wydarzeń sportowych.

RAPORT

Zestawienie środków pozabudżetowych pozyskanych przez Gminę Zagórz w latach 2011–2012 ze wskazaniem źródeł finansowania.

L.p.	Nazwa instytucji/programu	Kwota finansowania
1	PROW (Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013)	4 538 233,10 PLN
2	RPO WP (Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego 2007–2013)	8 331 138,41 PLN
3	Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013	8 121 838,54 PLN
4	Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej (Ministerstwo Sportu i Turystyki)	1 100 000,00 PLN
5	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	1 455 671,00 PLN
6	Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie	187 471,50 PLN
7	Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej	78 378,00 PLN
8	Ministerstwo Edukacji Narodowej	920 000,00 PLN
9	Fundusz Partnerski Szwajcarskiego Grantu Blokowego	324 000,00 PLN
10	Wojewódzki Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych	132 000,00 PLN
11	Podkarpacki Konserwator Zabytków	253 977,36 PLN
12	Europejski Fundusz Społeczny (POKL)	932 292,77 PLN
13	Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego	125 000,00 PLN
RAZEM:		26 500 000,68 PLN

NOWOCZESNY PLAC ZABAW OD NIVEA

Zagórskie Osiedle Domów Jednorodzinnych (ODJ) wzbogaciło się o estetyczny i nowoczesny plac zabaw. Mieszkańcy dosłownie „wyklikali” go swoim pociechom, uczestnicząc w ubiegłorocznym konkursie „100 placów zabaw na 100 lat Nivea”.

Pod koniec maja 2011 roku **Marzena Kozubek** i **Mariusz Zagórski** – pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz do formalnego zgłoszenia ODJ do konkursowej rywalizacji. Jej reguły premiowały autentyczne zaangażowanie chociażby za sprawą konieczności weryfikacji głosujących w oparciu o numer telefonów komórkowych. Plebiscyt podzielono na cztery etapy (po 25 placów do wygrania w każdym). Mailowy bój o place rozpoczął się 6 czerwca. Łącznie wzięli w nim udział mieszkańcy reprezentujący 1837 miejscowości z całej Polski. Zagórz wywalczył swój plac w trzecim etapie plasując się na 18 miejscu z... 73198 głosami! W ogólnej klasy-

fikacji oddanych głosów Zagórz zajął 45 miejsce. Na terenie województwa podkarpackiego place zabaw od znanego na całym świecie producenta kosmetyków wywalczyły jeszcze tylko: Ropczyce, Sędziszów Małopolski oraz Mielec.

– *Głosowanie trwało 114 dni. Średnio dziennie na nasz plac oddawano 642 głosy. Bywały dni gdzie przekraczaliśmy 1000 głosów. Każdy mógł oddać jeden głos na dobę na jeden login. Wszystkim tym, którzy wzięli udział w tej jak się okazało bardzo pozytywnej zabawie serdecznie dziękuję* – mówi **Jan Różycki** – przewodniczący Rady Miejskiej w Zagórz i jeden z najaktywniejszych propagatorów konkursu.

Koszt budowy placu, który w całości został sfinansowany przez firmę Nivea zamknął się kwotą blisko 70 tys. zł. Ogrodzenie placu zostało wykonane przez mieszkańców przy wsparciu finansowym ze środków osiedlowych.

Oficjalne oddanie do użytku placu zabaw, które miało miejsce 1 września br. zgromadziło liczne grono mieszkańców, złasz-



Podczas oficjalnego otwarcia plac był dosłownie oblegany przez dzieci.

cza tych najmłodszych. Radosną uroczystość zaszczycił swą obecnością burmistrz Zagórza **Ernest Nowak**, który oprócz **Pawła Czecha** i **Romana Trzcinieckiego** ufundował nagrody i upominki rozdysponowane podczas konkursów towarzyszących inauguracyjnej imprezie.

W symbolicznej ceremonii przecięcia wstęgi opatrzonej logo Nivea oprócz gospodarza zagórskiej gminy wzięli udział: **Ola Dołycka** i **Jakub Błażowski**.

FOTO GALERIA

Karolina
Bolanowska



Uwaga talent!

Wśród mieszkańców gminy Zagórz nie brak młodych, utalentowanych jednostek, których pasja i umiejętności w rozmaitych dziedzinach zasługują na uznanie i szeroką promocję. Dlatego też inaugurujemy stałą rubrykę redakcyjną pt. „Uwaga talent!”. Na dobry początek przedstawiamy niezwykle dojrzałe i intrygujące fotografie niespełna 16-letniej Karoliny Bolanowskiej...

Karolina jest absolwentką Gimnazjum nr 2 w Zagórz. Obecnie uczęszcza do II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sanoku. Fotografiami zajmuje się niewiele ponad... pół roku. Skąd czerpie inspiracje do swoich zdjęć? – *Większość jest efektem moich, własnych pomysłów, czasem inspiruję się książkami i muzyką* – wyznaje utalentowana nastolatka. Pomimo krótkiego stażu artystycz-

nego twórczość Karoliny jest już dostrzegana i doceniana w lokalnym środowisku. W konkursie fotograficznym zorganizowanym z okazji 600-lecia Zagórz zdobyła 1. miejsce. Reprodukacje jej zdjęć można było oglądać w zagórskim Domu Kultury. Niektóre z pokazywanych tam prac publikujemy poniżej, a na sylwetki kolejnych, młodzieżowych indywidualności czekamy pod adresem mailowym jzuba@zagorz.pl.




Nad Oslawą
BIULETYN SAMORZĄDOWY

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Zagórz
Redakcja: Jerzy Zuba (redaktor naczelny) i Współpracownicy
Adres Redakcji: 38-540 Zagórz, ul. 3 Maja 2
Kontakt: 13 46 220 62, www.akademiademokracji.pl

Czasopismo bezpłatne, finansowane w ramach projektu „Akademia Demokracji i Rozwoju”

 **SWISS**
CONTRIBUTION

 Schweizerische Eidgenossenschaft
Confédération suisse
Confederazione Svizzera
Confederaziun svizra
Konfederacja Szwajcarska

PROJEKT „AKADEMIA DEMOKRACJI I ROZWOJU” WSPÓLFINANSOWANY PRZEZ SZWAJCARIĘ
W RAMACH SZWAJCARSKIEGO PROGRAMU WSPÓLPRACY Z NOWYMI KRAJAMI
CZŁONKOWSKIMI UNII EUROPEJSKIEJ. WARTOŚĆ DOFINANSOWANIA: 101.401,26 CHF

PROJECT “ACADEMY OF DEMOCRACY AND DEVELOPMENT” SUPPORTED BY A GRANT FROM
SWITZERLAND THROUGH THE SWISS CONTRIBUTION TO THE ENLARGED EUROPEAN UNION.
VALUE OF CO-FINANCING: 101.401,26 CHF

ECORYS 

